

# Dziennik Łódzki

№ 59.

Niedziela, dn. 28 lutego 1932 r.

Rok II.

Redakcja nocna: ul. Cegielniana № 19, telefon 134-86.  
Redaktor przyjmuje od godz. 5-7 wiecz.

Cena 20 gr.

Administracja: ul. Piotrkowska 86, tel. 161-99.  
Reklamacje przyjmuje się tamże.

W SEJMIE.

## WALKA O SZKOLNICTWO PRYWATNE.

### Początek dyskusji o zmianie ustawy emerytalnej.

Dzisiejsze posiedzenie Sejmu rozpoczęło się o godz. 10 przy dość niewielkiej liczbie posłów, co jest zrozumiałe, gdy się zważy, że poprzednie posiedzenie zakończyło się dziś nad ranem, a zatem przerwa między jednym a drugim trwa zaledwie 8 godzin.

Całe przedpołudniowe posiedzenie zajęła dyskusja nad drugim projektem rządowym, dotyczącym szkolnictwa, a mianowicie projektem o szkołach prywatnych. W dyskusji bierze dziś udział również i Lewica.

Pierwszy przemawiał poseł Kornecki (Kl. Nar.). Odpowiadając na zarzut obozu rządowego jakoby kl. nar. stał w obronie mniejszości wbrew interesom państwa, poseł Kornecki stwierdza, że klub narodowy stoi na tym stanowisku, że gdzie chodzi o szkolnictwo państwowe, tam szkoła powinna być prowadzona w duchu polskim, w szkołach prywatnych zaś nie należy ograniczać swobody, ograniczając do ścisłej kontroli lojalności tej szkoły wobec państwa. Następnie przechodzi do omawiania szczegółów ustawy. Atakuje dowolność przepisów i uprawnienia, jakie ona daje ministrowi, szczególnie odnosi się do przyjmowania i wydalania ze szkół prywatnych nauczycieli na podstawie o ich lojalności i moralności, przy czym zwalnianie to może nastąpić właściwie bez motywów.

Przemawiał następnie pos. Czapiński (PPS), podnosząc, że w ciągu niespełna dwu dni całe szkolnictwo przewrócone zostało do góry nogami, bez wysłuchania opinii społecznej. Mówca podziela zarzuty, które wysunęli przeciwko ustawie przedstawiciele klubu narodowego, nie godzi się natomiast na wysunięcie w tej sprawie autorytetu Episkopatu. Zastanawiając się nad intencjami projektodawców, mówca podnosi, że wszystkie państwa o dyktaturze jednopartyjnej dążą do tego, ażeby ideologię szkolnictwa ujednostajnić w myśl potrzeb danej dyktatury. Partja nie może tego znieść, żeby w zakamarkach szkoły prywatnej gnieździła się jakaś społeczna odmienna ideologia.

Zastanawiając się nad pojęciem wychowania państwowego, mówca podnosi, że w tej sprawie chce się oczyścić okólnikami. Istota wychowania państwowego ma być ślepe posłuszeństwo dla pewnej grupy z p. marszałkiem Piłsudskim na czele. Klub P. P. S. nie jest bezpośrednio zainteresowany w szkolnictwie prywatnym. Niewątpliwie jest jednak, że szkoła prywatna w Polsce jest owocem wielkiego wysiłku społeczeństwa, przetrwała w warunkach ciężkich, a teraz ta ustawa policyjna ma rozbić jej wewnętrzną strukturę. Idzie także o uzależnienie szkół mniejszościowych. Dlatego też ani na komisji, ani na plenum klub P. P. S. nie stawiał dla niej żadnych poprawek.

W tym stanie rzeczy mówca piętnuje projekt ustawy jako zmierzający do zniszczenia szkolnictwa prywatnego.

Przemawia następnie pos. Rudnicka (kl. ukr.).

dalej zabrał głos pos. Bitner (Ch.

D.), dowodząc, że troska o wychowanie całego pokolenia jest tą dziedziną, w której należy zapomnieć o walkach partyjnych. Mówca pragnie doszukać się dobrej woli u klubu B. B. i zrozumienia dla tej sprawy, ale dochodzi do wniosku, że ustawa jest ciosem dla narodu. Przygotowując ją, nie wysłuchano ani uniwersytetów, ani Episkopatu, ani społeczeństwa. Ustawę przygotowano w skrytości.

Wicemarszałek Polakiewicz: Ustawa przeszła w komisji przez drugie i trzecie czytanie i nie sądzę, żeby była obarczona cechą skrytości.

Pos. Bitner: Mówiłem o sposobie jej przygotowania. W sejmie ustawę tę przeprowadzono w ten sposób, że myślmy, jako opozycja, analizowali każdy artykuł i niemal każde zdanie, wykazując ich wady. Wszystkie jednak poprawki odrzucono. Obecnie mówca zapytuje, czy odrzucenie sumaryczne tych poprawek podyktowane było najrzetelniejszą troską o przyszłość narodu. Kończąc, mówca zapowiada, że Ch. D. głosować będzie przeciwko projektowi ustawy.

Następnie przemawiał poseł Car (B. B.), polemizując z pos. Strońskim, którego teza była, że projekt ustawy jest niezgodny z konstytucją. Mówiąc m. innymi o zarzutach pos. Strońskiego dotyczących sprzeczności artykułów o nadzorze nad szkołami z konstytucją, stwierdza że konstytucja mówi, że zakres nadzoru rozciągniętego przez państwo nad szkołami winien być określony przez ustawę. Zarzut więc pos. Strońskiego jest wzięty z powietrza, bo ta ustawa stanowi, że nadzór ma sprawować minister. Zakres nadzoru określa właśnie sama ustawa. Niema w projekcie ustawy zdaniem pos. Cara sprzeczności ani z Konstytucją, ani z Konkordatem, ani z traktatami o mniejszościach.

W dalszym ciągu dyskusji zabrał głos pos. Sommerstein. Na tem obrady przerwano. — Po przerwie pos. ks. Szydelski (B. B.) stwierdza, że ustawa

szkolnictwie w niczem nie nasuwa prawie zastrzeżeń, i nie narusza żadnych uprawnień kościoła, również jednak nie mówi wyraźnie o uprawnieniach szkolnictwa katolickiego. Pos. Szydelski wierzy w dobrą wolę kierowników państwa, mimo to wolałoby żeby sprawy te określała ustawa i wnosi o przyjęcie poprawki, która zastrzegalaby, że w sprawie szkół podlegających Episkopatowi władze państwowe działająby w porozumieniu z Episkopatem.

Pos. Piotrowski (PPS) twierdzi że rząd wniósł projekt w nieodpowiednim czasie i wytacza zarzuty wysuwane i omawiane na wczorajszym posiedzeniu.

Marsz. Switalski stwierdza że mówca powtarza zarzuty już omawiane wczoraj, w obradach w których PPS. nie brała udziału. Pos. Piotrowski przerwał przemówienie mocnymi zwrotami pod adresem stronnictwa narodowego. Posłanka Balicka (Kl. Nar.) powołując się na zdanie min. Jędrzejewicza że nie jest on zwolennikiem wprowadzania polityki do szkół, dowodzi że omawiany projekt ustawy wprowadza tę politykę. Pos. Grynbaum uważa omawiany projekt ustawy za niebezpieczny dla szkolnictwa żydowskiego.

W dalszej dyskusji po pos. Grynbaumie zabrał głos Chrucki, który postawił dwa wnioski: 1) o odrzucenie ustawy jako sprzecznej z Konstytucją, 2) żeby ustawa jeśli będzie uchwalona, nie obowiązywała na terenie Małopolski Wschodniej. Obaj wnioski pos. Chruckiego w głosowaniu odrzucono. Następnie przemawiała posłanka Jaworska, poczem zabrał głos wicemin. Pieracki. Wiceminister podkreśla w dalszym ciągu że ustawa nie jest sprzeczna z Konkordatem. Gdyby rozporządzenie wykonawcze było sprzeczne z Konkordatem, pozostawałaby zawsze droga zakazania do Najwyższego Trybunału Administracyjnego.

Najbardziej atakowany był punkt ustawy, który mówi o lojalności wobec państwa. Nie możemy się zadowolnić

że kierownikami szkół będą ludzie, którzy nie mają za sobą spraw karnych, musimy żądać aby posiadali oni kwalifikacje fachowe, potrzebne kwalifikacje pedagogiczne i kwalifikacje do wychowania.

Następnie pos. Stroński postawił wniosek aby ustawę odesłać do komisji oświatowej z poleceniem zaciągnięcia opinii komisji konstytucyjnej. Wniosek posła Strońskiego odrzucono. W głosowaniu po odrzuceniu poprawek ustawę według tekstu komisji przyjęto w drugim i trzecim czytaniu.

### O zmianę ustaw emerytalnych.

Izba przystąpiła do rozpatrywania rządowych projektów ustaw 1) o zmianie niektórych przepisów dotyczących emerytalnego zaopatrzenia funkcjonariuszy państwowych i zawodowych wojskowych 2) w sprawie zmiany ustawy z dnia 11 grudnia 1923 roku o tenże samem zaopatrzeniu. Referent zaznacza, że rząd przedstawił te ustawy powodując się koniecznością państwową, a mianowicie koniecznością utrzymania równowagi budżetu i tem samem stałości waluty. Ustawa emerytalna z 23 roku była za drogą. Przemysł i rolnictwo nie były w stanie utrzymać państwa zaborczych podczas wojny podwójnie, a służbę w legionach lub wojsku polskiem aż do traktatu ryskiego pojedynczo. Mówca wspomina, że kwestjonowano prezesowi Sławkowi jego ciężką i krwawą pracę w walkach o niepodległość. Mówca omawia ustawę wskazując, że najważniejszymi są tu po 1) podwyższenie okresu emerytalnego z 10 na 15 lat, 2) zmiana systemu obliczenia emerytur w zależności od lat przesłużonych i 3) podwyższenie stawek emerytalnych z 5 na 8 proc. Dwie pierwsze zmiany są wprowadzone koniecznością zahamowania nadmiernego wzrostu wydatków państwowych na emerytury. W przeciwnym razie w najbliższych latach wydatki te wzrosłyby do sumy pół milijarda rocznie. Podwyższenie stawek, ma na celu dostosowanie choć w pewnym stopniu składek do świadczeń emerytalnych państwa.

Następnie pos. Kornacki (Kl. Nar.) podnosi, że jego klub uchylł się od rozpatrywania tej ustawy na komisji. Mówca nie godzi się z referentem, który dyskwalifikuje ustawę emerytalną z 1923 r. i twierdzi, że na państwie ciąży obowiązek uszanowania tej ustawy. Pos. Reger (PPS) staje na stanowisku, że ustawa jest szkodliwą. O ile państwo przyjęło na siebie pewne zobowiązania, to są to prawa nabyte, których później nie wolno naruszać. Czyniąc oszczędności, należy szukać innych źródeł. Pos. Reger wnosi o odrzucenie wniosku komisji. Na wniosek pos. Starzaka uchwalono zamknięcie listy mówców. Pos. Pobożny (Ch. D.) przyla za się do wniosku PPS. Po przemówieniu min. Starzyńskiego, marszałek zamknął posiedzenie, wyznaczając następną na dzień 1 marca. Głosowanie nad ustawą odłożono z powodu braku kworum.

## Czy zawieszenie broni w Szanghaju?

### Krwawy bilans walk z dni ostatnich.

GENEWA, 27. 2. (PAT) W kotach Ligi Narodów ogłoszono dziś po południu pogłoski o zawieszeniu broni w Szanghaju.

TOKJO, 27. 2. (PAT) Minister spraw zagranicznych polecił podobno przedstawicielom Japonji w Szanghaju i Genewie zakomunikować stronom zainteresowanych państw, że Japonja skłonna jest zaniechać wrogich kroków w Szanghaju skoro tylko Chiny w sposób decydujący oświadczą gotowość wycofania swych wojsk o 20 km. od proponowanej strefy neutralnej. Japonja ze swej strony oświadcza, że gotowa jest cofnąć wojska na pewną odległość gdy tylko Chińczycy uskutecznia odmarsz.

SZANGHAJ, 27. 2. (PAT) Sztab

główny japoński donosi, że japończykom udało się zawładnąć miastem Kiang-Wan. Jednakowoż we wschodniej dzielnicy miasta znajdują się kolumny chińskie, które uparcie bronią swych stanowisk. Miasto Kiang-Wan przed zbombardowaniem przez Japończyków liczyło 150.000 mieszkańców.

PARYŻ, 28. 2. (PAT) Urzędowo komunikują, że posłowie Francji i Anglii wyjechali do Nankinu by spotkać się z gen. Ozang-Kai-Sze-kien. Gdy przed kilkoma dniami gen. chiński skłaniał się do zawarcia zawieszenia broni z Japonją, to podobno obecnie, gdy jego dwie wyborowe dywizje walczą pod Szanghajem wykazuje mniej chęci do układów.

# Front elektryczny rozszerza się...

Warszawa w przededniu bojkotu prądu.  
Enuncjacje prasy stołecznej.

## Przed bojkotem elektrycznym.

Powinno zabrać głos Min. Rob. Publ.

W sprawie bojkotu elektrowni warszawskie „A. B. C.” wypowiada się m. in. w sposób następujący:

„Jednym z najważniejszych stanowisk opinii publicznej co do samoobrony przeciwko wygórowanym opłatom za prąd każe przypuszczać, że obrona doprowadzi do zwycięstwa.

We wtorek, dnia 1 marca, zarząd Stowarzyszenia wielkiej Warszawy zwołuje plenarne posiedzenie zarządów „towarzystw przyjaciół” wszystkich dzielnic. Porządek dzienny przewiduje ewentualne proklamowanie bojkotu elektrowni, t. zn. strajku elektrycznego.

Musimy na tem miejscu zauważyć, że właściwie stolica nie potrzebuje się uciekać do represji tak ostrej. Mamy możliwość uniknięcia bojkotu i zatłoczenia sprawy na drodze całkowicie pokojowej.

Chodzi tylko o dobrą wolę ministerstwa robót publicznych.

Oto, umowa z elektrownią przewiduje, że w razie sporu o cenę prądu może być zwołana przez ministerstwo robót publicznych komisja rozjemcza, która, pod przewodnictwem ministerstwa przeprowadzi nową i obowiązującą dla elektrowni kalkulację.

Powtarzam więc: jeśli tylko ministerstwo robót publicznych zechce, może zmienić cenę prądu bez bojkotu, z całym spokojem.

Ma to swoje poważniejsze uzasadnienie. Bojkot prądu elektrycznego w szeregu miast posiada znaczenie symptomatyczne. Jest ogniwem w łańcuchu przyczyn i skutków. Zważmy, iż bojkot taki rozpoczyna się też w niektórych miastach Rzeszy niemieckiej. A nadto bojkot — piwa. Są tu jednak przyczyny natury czysto ekonomicznej. W objawach tych widzimy próby walki w obronie swego bytu.

Ludność Polski doprowadzona jest do głębokiej pauperyzacji. Zmniejszenie się zasięgu pracy we wszystkich dziedzinach i obniżenie zarobków przybrało rozmiary ogromne.

Czy można się dziwić, iż masę ludności nie mogą poprostu płacić wysokich cen za prąd elektryczny? Dość tu trzeba, iż w kołach technicznych oddawna już poruszano sprawą nadmiernych cen prądu elektrycznego w Polsce.

Ta walka musi się rozwijać. Wiemy już przecież, iż w szeregu miast zaatakowano również ceny gazu. W innych wszczęto starania o potaniecie wódek, piwa i tytoniu.

Dążenie w tym kierunku związane z pragnieniem umożliwienia sobie bytu i utrzymania życia na stopie możliwości kulturalnej jest wszak zupełnie zrozumiałe i naturalne. Rozgrywka odbywa się na płaszczyźnie czysto go-

spodarczej. Złagodzenie walki może nastąpić wówczas, gdy odpowiednie czynniki wpływowe zechcą wniknąć w istotę tej samoobrony i będą współdziałały w harmonijnej niższej cen na wszystkich polach z uwzględnieniem interesów obu stron.

## Nowogródek też bojkotuje elektryczność.

Z Nowogródka donoszą:

Elektrownia miejska w Nowogródku pobiera 115 groszy za kilowatogodzinę. Ponieważ cena ta jest bardzo wysoka, zawiązał się specjalny komitet, mający na celu podjęcie akcji niższej ceny za prąd. Do rady miejskiej na ręce burmistrza wniesiono memoriał, uzasadniający konieczność obniżenia niesłusznej tej ceny. O ile rada miejska nie uwzględni tej prośby, komitet rozpocznie propagandę używania światła naftowego.

## Piotrków nadal bojkotuje.

PIOTRKÓW TRYB., 27.2 (PAT).

W Piotrkowie, który pierwszy rozpoczął akcję zmierzającą do obniżenia cen prądu bojkot miejscowej elektrow-

ni, trwa nadal. Dyrekcja elektrowni odrzuciła żądanie Komitetu organizującego bojkot. W najbliższych dniach odbędzie się zebranie tego komitetu, na którym zapadną uchwały co do dalszego zaostrzenia akcji i rozszerzenia go na konsumentów prądu dla celów technicznych, ponieważ d. t. y. czasowa akcja obejmowała tylko odbiorców prądu dla celów oświetleniowych.

## Warszawa w pogotowiu.

Warszawa znajduje się w przededniu rozstrzygającej walki o tańszy prąd elektryczny. Walka ta przybrała formę strajku konsumentów, na prowincji, rozgorzała już w całej pełni.

W stolicy, w mieście milionowym — taki bezwzględny bojkot elektryczności przedstawia napozór znacznie większe trudności. Ale konsumenci warszawscy już się zdecydowali i postanowili przecierpieć wszelkie przykrości, związane ze strajkiem elektrycznym.

Zarówno w domach prywatnych, jak i w całym szeregu instytucyj roz-

patrywana jest zupełnie poważna możliwość obywania się przez pewien okres czasu — bez elektryczności...

— Są tam na strychu stare lampy — zastanawia się przewidująca gospodyni domu — kupi się nafty i będzie dobrze... Nawet zdrowie na oczy i przedewszystkiem na kieszeń...

— Dancing przy świecach to nawet bardzo oryginalne — decydują „rumbiści“ gotowi podporządkować się hasłu bojkotu drogiej elektryczności.

Może się jednak obejść bez świec, bo kawiarnie, dancingi, restauracje projektują w razie przedłużania się strajku konsumentów — zainstalowanie światła gazowego.

Dyrekcje teatrów warszawskich przygotowują się również do przedstawień bez elektryczności.

— Nie było elektryczności i był teatr, więc jeżeli zajdzie potrzeba, to będziemy grać przy lampach naftowych, karbidowych, gazowych, przy świecach — ale przedstawień nie przerwiemy. Publiczności nie odstraszy to napewno, straty poniesie zatem tylko uparta elektrownia!

## Prąd przeciw prądowi.

„Kurier Warszawski“ o wojnie elektrycznej wypowiada następujące uwagi:

„Prąd“ w kierunku zwalczania „prądu“ elektrycznego poczynia się rozszerzać.

Z szeregu miast w bardzo odległych od siebie częściach kraju dochodzą wieści o bojkocie prądu. W jednym od razu się tworzą komitety bojkotowe, w innych interpeluje się naprzód władze miejskie względnie dyrekcje elektrowni, stawiając ultimatum:

„Prąd jest zbyt drogi, żądamy obniżenia ceny, w przeciwnym razie nie będziemy z kosztownego światła korzystać“.

Sceptycy twierdzą, iż ów bojkot nie ma realnych widoków powodzenia. Motywują to tem, iż nigdzie, nawet w cichym Piotrkowie, niema gwarancji, iż do bojkotu przyłączy się 100 procent odbiorców prądu.

Argument ten nie ma znaczenia. Oczywiście, iż nie wszędzie znajdzie się zupełna jedność. Nie dlatego jednak, aby część ludności danego miasta była odmiennego zdania, lecz należy brać pod uwagę przede wszystkim względy zamożności.

W wielu miastach jednak, nie wyłączając Warszawy, są rodziny, w których wrócono do świec i nafty. Poprostu — dla oszczędności.

Skąd jednak dość niespodziewanie wybuchły te nastroje bojkotowe? Cóżemu ceny obecne nie budziły zastrzeżeń dawniej — przed pół rokiem czy przed kilku laty?

## Jubileusz 25-letn. pracy kapłańskiej

J. E. ks. biskupa d-ra K. Tomczaka, sufragana łódzkiego.

W dniu 6 marca br. w niedzielę o g. 10 rano w kościele katedralnym św. St. Kostki odprawione zostanie solenne nabożeństwo z powodu jubileuszu ćwierćwiekowej pracy kapłańskiej J. E. ks. biskupa d-ra Kazimierza Tomczaka sufragana łódzkiego. Niejedna cicha modlitwa popłynęła wtedy do Stwórcy Pana o zdrowie i siły dla Jubilata do dalszej pracy w Winnicy Pańskiej.

Po nabożeństwie Dostojny Jubilat powróci do swego mieszkania w sufragani, przechodząc przez szpaler, utworzony ze sztandarów stowarzyszeń i organizacji religijno-społecznych oraz młodzieży katolickiej. W

mieszkaniu Dostojnemu Jubilatowi będą składane życzenia w następującym porządku: Komitet obchodu „in corpore“, przedstawiciele władz, przedstawiciele stowarzyszeń Akcji Katolickiej, Tow. Kult. Katolickiej, Stow. Krzew. Wiedzy Katolickiej, Koło księży prefektów, patronat oraz przedstawiciele organizacji społecznych.

Komitet obchodu apeluje do wszystkich cechów katolickich oraz korporacji, stowarzyszeń i organizacji kulturalno-oświatowych, religijnych i społecznych, ażeby delegacje ich ze sztandarami przybyły na plac katedralny o g. 9.30 rano celem wzięcia udziału w tej podniosłej uroczystości.

## Mowa Papieża przez radio.

RZYM, 27.2. Dziś, w niedzielę, odczytany będzie w Watykanie, w obecności Ojca św., dekret o cnotach bohaterskich zakonnic Assunty Palotta, należącej do zakonu Franciszkanek, misjonarek Marji.

Ceremonja odbędzie się o godz. 18. Tekst dekretu i mowa Papieża nadawane będą przez radio watykańskie na fali 50.26 metr.

## O czas pracy w sklepach.

WARSAWA, 27. 2. W. min. Pracy odbyła się konferencja w spra-

wie czasu pracy w sklepach. Delegacji organizacji centralnych przedstawili ciężką sytuację pracowników sklepowych, których liczba sięga 100 tys. osób. W sklepach nie przestrzegana jest ustawa o 8 godzinnym dniu pracy.

Właściciele zatrudniają swój personel często po 14 godzin.

Przedstawiciele pracowników wysunęli postulat utworzenia asystentów inspektoratów pracy, którzyby dokonali niespodziewanych inspekcji. Ze względu budżetowych postulat ten jest niemożliwy. Władze obiecały jednak niezwłocznie interwenjować w każdym wypadku naruszenia ustawy o czasie pracy.

## Wzbierająca fala

Od dwóch lat najniebezpieczniejszym dla nas okresem jest czas, kiedy Sejm uchwała preliminarz budżetowy Państwa. Drugi już rok ledwie ostatnie przebrzmia przemówienia sejmowe na temat budżetu, jeszcze ręce głoszących podniesione są w górę, a już okazuje się konieczność nowych oszczędności, nowych kompresyj budżetu. Świat pracowniczy wie dobrze, co to oznacza i niejedno czoło troską się przesłania.

Projekt przebudowy emerytur pracowników państwowych, podwyższenie opłat emerytalnych, nie jest napozór tak dotkliwie, jak obniżenie płac w roku ubiegłym. Ale tylko napozór. W doraznym efekcie da to nieznaną tylko obniżkę uposażeń, sięga jednak bardzo głęboko w podstawy naszego życia i dlatego wywołał znacznie silniejszą reakcję, niż obniżenie płac w roku ubiegłym. Bo uposażenie pracowników związane jest ściśle z aktualną koniunkturą, jak zostało obniżone, tak też może być podwyższone prosto z dnia na dzień, pozbawienie natomiast pewnej części obywateli praw już nabytych, przelimitowane na język potoczny, jest pozbawieniem własności na rzecz Państwa. Poglądowi temu dała dostateczny wyraz przytoczona niżej rezolucja, powołanego przez wszystkie niezależne centrale i uchu pracowniczego, Komitetu Obrony Emerytur i Ubezpieczeń Społecznych, w zdaniu: „Świat pracy pilnie śledzi bieg wypadków, który może doprowadzić do analogicznej zmiany norm obecnego ustroju gospodarczego”.

I to jest najbardziej charakterystyczne w całej obronnej akcji pracowniczej. Jeżeli przypomnimy sobie wystąpienia pracownicze w roku ubiegłym, jeśli porównamy wszystkie ostre i rozpaczliwe zdania, jakie czytaliśmy w rezolucjach z tem jednym spokojnym, pełnym godności zdaniem, ocenę dopiero możemy przemian, jakie w ciągu ostatniego roku zaszły. Już nie słychać rozpaczliwych okrzyków w rodzaju „Z czego mamy żyć?”, na drugi czy trzeci plan zeszyły troski o zmniejszenie konsumpcji, które powoduje dalsze pogłębienie kryzysu — tamto było dobre, kiedy choć cień mieliśmy nadziei, że coś się da zmienić — dziś nie wierzymy w możliwość zasadniczego odrobienia rzeczy już właściwie przesądzonych. Może jakieś drobne poprawki, nieznaczne koncesje na rzecz naszą, projekt nieco zmieni. — Sama jednak zasada praw nabytych zostanie podważona.

I dlatego nie czas już na lamenty, okrzyki i protesty, trzeba sobie aprytomnić z całym spokojem, że może dojść „do analogicznej zmiany norm obecnego ustroju gospodarczego” i do tego zjawiska określić stosunek świata pracy.

## Znowu śmierć na ringu.

BERLIN, 27. 2. Podczas wczorajszych zawodów bokserkich w walce półciężkiej zawodowiec Sabottke w trzeciej rundzie znokautował swego przeciwnika Paula Voelnera tak nieznacznie, że ten zmarł niebawem, nie odzyskawszy przytomności.

# 167 Organizacji pracowniczych w obronie elementarnych praw do życia.

## List otwarty do posłów i senatorów.

67 organizacji zawodowych wraz z Międzyzwiązkowym Komitetem pracowników państwowych, które centralizują związki pracownicze urzędników państwowych, komunalnych, prywatnych, inteligencji, wolnych zawodów, literatów etc. skonfederowanych w Komitecie obrony emerytur i ubezpieczeń społecznych, wydały wspólną deklarację, stojącą na gruncie nienaruszalności praw nabytych w dziedzinie zaopatrzenia na starość i ubezpieczeń społecznych.

Rzeczono organizacje, ze względu na rozważane w obecnej chwili przez Sejm projektu rządowego zmiany ustawy emerytalnej, ubezpieczeń społecznych etc. zwrócił się z apelem do ogółu posłów i senatorów, który to apel w najnamienniejszych ustępach przytaczamy:

Projekt rządowy, który obecnie znajduje się pod rozważaniem Izby Ustawodawczej, tę wiarę dziesiątków tysięcy obywateli Państwa, będących pracownikami państwowymi, załamuje i niweczy.

1) Przedewszystkiem przedłuża okres zasadniczy, uprawniający do nabycia praw emerytalnych z 10 na 15 lat i równocześnie obniża minimalny wymiar zaopatrzenia emerytalnego, przynajmniej po 15 latach tylko 40% wymiaru, gdy wedle zasad dotychczasowych za okres taki przysługiwał wymiar 52%;

2) obniża maksymalny wymiar zaopatrzenia emerytalnego do 92%;

3) podraża znacznie koszt tego pogorszenia zabezpieczenia, podnosząc składkę emerytalną do 8%, gdy przed rokiem wynosiła ona tylko 3%;

4) uchyla z ważnością wsteczną moc obowiązującą już przyznanych zaopatrzeń emerytalnych i poleca dokonać ich przeliczeń na nowych zasadach.

W postanowieniach tych ma się do czynienia z naruszeniem praw dotychczas nabytych oraz z pogorszeniem położenia materialnego licznej warstwy społecznej. Podważanie praw, nabytych, w dobrej wierze przez ludzi, którzy zaufali Państwu, sprzeczne jest z zasadami ładu prawnego, który jest fundamentem Państwa; pogarszanie warunków materialnej egzystencji licznej warstwy społecznej lojalnie służącej Państwu, sprzeczne jest z zasadami słuszności i ogólnogospodarczego dobra kraju.

Panowie Posłowie i Senatorowie! Pracownicy państwowi w ciągu 14 już prawie lat niepodległości niejednokrotnie składali walkę i wymowne dowody swojej ofiarności na potrzeby ogólne. Nie zaprzeczają i obecnie, w dobie ciężkich zmagani Państwa o byt gospodarczy, prawa Państwa do powoływania ich do ofiar. Jednakże ofiary te muszą być ustosunkowane do sił środowiska pracowniczego i nie mogą — ze względów zarówno celowości jak i sprawiedliwości — być równoznaczne z likwidowaniem najskromniejszych nawet warunków i nie mo-

gą iść drogą naruszania podstawowych praw nabytych.

Decydując o losach tysięcy rodzin urzędniczych, macie jednocześnie wypowiecie się, jakie zasady prawne obowiązujące mają w Państwie Polskim. Pragniemy, abyście Panowie Posłowie i Senatorowie byli świadomi przełomowego znaczenia decyzji, którą wypadnie Wam powziąć.

Argument skarbowy nie może również odgrywać decydującego znaczenia w tym momencie. Rząd miał możność rozwiązania propozycji niektórych grup poselskich, które jak nam wiadomo zaspakajają potrzeby budżetowe Państwa, nie naruszając praw dobrze nabytych. Rząd odrzucił te propozycje — a więc problem stanął na gruncie zasadniczym, jeżeli nie kryje się tu jeszcze zamiar najboleśniejszy — wyrzucza na bruk tych urzędników, którzy jedynie w służbie Państwa Polskiego nie mogli nabyć praw emerytalnych.

Pracownicy państwowi, których w liczbie ponad 300.000 reprezentują 67 podpisanych organizacji zawodowych solidaryzując się z niemi 200 tys. członków, ciała ustawodawczych, aby wnioskowi w ciężkie położenie rzeszy pracowniczej, aby rozważyli bliższe i dalsze skutki projektowanej reformy i aby uchronili dziesiątki tysięcy rodzin przed wstrząsami, godzącymi w najistotniejsze podwaliny kulturalnego bytu człowieka pracy. (Następują podpisy).

# Upadek starej władzy.

## Gdy zarysowały się fundamenty tronu Romanowych.

### Dziś i 15 lat wstecz.

Piętnaście lat mija od czasu, gdy runęły rządy despotycznej biurokracji, rządy ukoronowanych matolek na tronie Romanowych.

Wiekopomne dni przeżywała Wielka Rosja na wiosnę roku 1917, a z nią wszystkie kraje, pozostające pod jej panowaniem.

Naród rosyjski, po wieloletnich cierpieniach wyszedł na place i ulice ówczesnej stolicy monarchii, Petersburga, by dokonać strasznego obrachunku z ukoronowanym samowładcą, a w pierwszym rzędzie ukrońić gwałty tyranii służalców wjevo imperatorskiewo wielczeństwa.

Próżne były odezwy, ładania, błagania i obietnice przedstawicieli chcących za wszelką cenę podtrzymać walący się tron.

Do upadku „starej władzy” w głównej mierze przyczyniła się bezkrytyczność i bezplanowość rządów, które weszły na drogę anarchii, a które w konsekwencji doprowadziły przebogaty kraj do wewnętrznej dezorganizacji, do nędzy i głodu, pozbawiają go chleba i artykułów pierwszej potrzeby.

Pierwsze oznaki zbliżających się rozruchów w Petersburgu, które następnie spowodowały upadek cara Mikołaja II, a z nim upadek domu Romanowych, łączy się zauważyć w dniu 23 lutego 1917 r., gdy na przedmieściach od strony ulicy Wyborskiej zabrakło w piekarniach sklepach chleba.

Tysięczne rzesze, po długim i bezcelowym wyczekiwaniu na chleb ruszyły na plac Kazański, z pieśnią rewolucyjną na ustach, przesywającą lękiem i trwogą cesarskie sługi.

Przeciwko tłumom wysłano horde kozacką, która jednak stanęła po stronie głodnego robotnika, wypowiadając po raz pierwszy posłuszeństwo carowi.

Sytuacja stała się groźna albowiem po stronie wygłodzonych tłumów poczęły wypowiedać się różnego rodzaju formacje wojskowe, stacjonujące w Petersburgu, jak to pirotechnicy, akademicy, załoga i komenda floty Bałtyckiej, akademika sztabu generalnego, pułk nowoczerski, strzelecki, grenadierki, moskiewski, a dalej do zbudowanych oddziałów przylączyły się te wszystkie pułki, które wysyłane były dla zduszenia zbudzonego z letargu narodu.

Już w dniu 1 marca 1917 roku do współpracy z Dumą państwową powołane zostały rady deputatów robotniczych i żołnierskich.

Wspólnymi siłami, dążą do zupełnego wykończenia rządów dawnego systemu i zwolania Konstytuandy, na podstawie równego, powszechnego, tajnego i bezpośredniego głosowania.

Był to akt wielki i historyczny. przełomowy w dziejach Rosji.

Tymczasem bieg wypadków poszedł po innej linii niż ją zakreślił Kiereński, Skobolew i inni.

Poszedł po linii triumfującego draba, który zbudzony z legowiska i oszłolominy swobodą poczęł niszczyć wszystko i w wszystkich co mu stało na przeszkodzie.

Niszczyl więc załazek demokracji i wolności, palil pałace, dwa y, kościoły, cerkwie, demolował muzea, niszczył dzieła sztuki, a gdy tego zabrakło rozpoczął walkę bratobójczą, a w konsekwencji poczęł wieszak własnych przywódców, wypowiadając walkę z tymi, którzy byli pionierami pierwszej wielkiej rewolucji rosyjskiej.

Zawisła nad wielką Rosją straszna zmora, która zdławiła wreszcie cały dobytek pierwszego ruchu wolnościowego.

Śmierć zajała w oczy każdemu, kto miał odwagę myśleć, kto przeciwstawiał się nowemu dyktatorowi, któremu na imię GPU.

Tryumfujący drab, wychowany w wielkiej niewoli, z całą precyznością, a nawet z pewnym ulepszeniem począł stosować okrucieństwa, zamykać w więzieniach i lochach, wysyłać na Sybir ludzi niewinnych i tych, którzy kładli fundament pod budowę wielkiej, demokratycznej Rosji.

Dyktatura dzisiejszych władców, utrzymana na bagnatach, ma mocno podmyte fundamenty krwią nieвинnych ofiar przy najbliższej burzy gmach ten, podtrzymywany gwałtami i represjami czczącymi, runie Rosja dawniejsza od dzisiejszej zasadniczo niczem się nie różni.

Zarówno w Rosji wczorajszej, jak i dzisiejszej brak jest wolności słowa, myśli, przekonań i piasy, tak jak dawniej tak i dziś czuwa nad obywatelem żandarm - „towarysz”, który jest regulatorem życia prywatnego, oświatowego, społecznego i politycznego.

Mija właśnie lat 15 od chwili upadku Dyktatury ukoronowanego samowładcy a z nim minął okres gwałtów i mordów dokonywanych na polskich powstańcach na polskich wojownikach, na polskich obywateli.

Po upadku caratu rosyjskiego runęły następnie trony austriacki i niemiecki. Z trzech zaborów powstało niezależne państwo Polskie, obywatele którego (o 100 letniej niewoli doczekali się niepodległości i wolności.

Rastan.



# Kalendarzyk.

**Luty**

**28**

**Niedziela**

DZIŚ: Aleksandra  
JUTRO: Leandra B. W.

Wschód słońca 6.25.  
Zachód słońca 17.11.  
Wschód księżycy 1.39.  
Zachód księżycy 9.41.  
Długość dnia 10.25  
Przybyło dnia 2.49.

MUZEUW MIEJSKIE historii i sztuki im J. i R. Bartoszewiczów (Plac Wolności 1) otwarte w srody, soboty i niedziele od 10-16.

**Dyżury aptek.**  
Dzisiaj w nocy dyżurują następujące apteki: H. Dancerowej (Zgierska 57), W. Groszowskiego (11 Listopada 15), Suko S. Gorleina (Piłsudskiego 34), S. Bartoszewskiego (Piotrkowska 164), R. Rembielińskiego (Andrzeja 28), A. Szymańskiego (Przedzaimka 75).

## Gen. Górecki w Łodzi.

(a) W dniu dzisiejszym w sali rady miejskiej przy ulicy Pomorskiej odbywa się zapowiedziany Zjazd wojewódzki delegatów poszczególnych kół Federacji Związków Polskich Obronców Ojczyzny. Na zjazd ten przybywa między innymi zaproszonymi gośćmi gen. Górecki, prezes Zarządu Głównego Federacji i dyrektor Banku Gospodarstwa Krajowego. Na zjeździe Federacji omówione zostaną sprawy na ury wewnętrznej organizacyjnej.

## Przepisy o ruchu ulicznym.

Jak wiadomo przed paru tygodniami zawieszono zostały dotychczas obowiązujące przepisy o ruchu ulicznym i eksploatacji autodorozek, przyczem m. in. zawieszono zostało wykonywanie zasady ubezpieczenia pasażerów taksówek.

Obecnie prowadzone są prace w kierunku ustalenia nowych przepisów o ruchu ulicznym i eksploatacji autodorozek.

Ponieważ sprawa ta obchodzi bardzo żywo ogół właścicieli taksówek i wymaga ona opracowania nowych przepisów z całą fachową znajomością przedmiotu, stowarzyszenie właścicieli samochołów zarobkowych wystąpiło do magistratu m. Łodzi o powołanie do komisji omawianej przedstawicieli stowarzyszenia, którzyby w miarę potrzeby załączali swoje dokładne uмотywowane wnioski, spostrzeżenia i ewentualne poprawki w zastawianych przez komisję przepisach.

## Akcja o obniżeniu komornego.

W Łodzi, śladem Warszawy rozpoczyna się społeczna akcja mająca na celu nyskanie ustawowego obniżenia komornego.

Akcję tę rozpoczynają organizacje lokatorskie, które w sprawie tej zwołują publiczne wiece, a zapadłe na nich rezolucje przesłane zostaną posłom i czynnikom rządowym.

Motywy akcji jest fakt, że obecnie szerokie rzesze lokatorów nie mogą płacić dotychczasowych stawek komornych. (b)

## Skargi na wycier kominów.

Magistrat m. Łodzi podaje do publicznej wiadomości, że wszelkie skargi i zażalenia na mistrzów kominarskich, wypływające z tytułu wadliwego (niebalego) czyszczenia przewodów kominowych, pobierania wygórowanych opłat za wycier tychże i liczenia większej ilości palenisk, aniżeli jest ich w rzeczywistości, należy kierować bezpośrednio do urzędu przemysłowego I instancji (Plac Wolności Nr. 14, II piętro, pokój Nr 31) ustnie pisemnie lub telefonicznie (numer telefonu: 101-81), a to celem pociągnięcia winnych do odpowiedzialności karnoadministracyjnej.

# ŁÓDŹ ODCZUWA STRAJK w zagłębiu węglowym.

## Brak węgla na przedmieściach. Ceny węgla nie uległy zwyczaj.

Ostatnio, w związku ze strajkiem w zagłębiu węglowym dąbrowskim, zaznaczył się pewien brak węgla przede wszystkim w mniejszych zakładach opałowych na przedmieściach i krańcach miasta. Większe składy opałowe, głównie w śródmieściu, które w znacznym procencie korzystają z odbioru węgla śląskiego, brak tego artykułu nie daje się odczuwać.

Mimo, iż wiele zakładów opałowych na peryferjach miasta stoi pustką, cena węgla nie uległa zwyczaj, zaś szerzone z różnych stron pogłoski o spekulacji węglem o tyle tylko odpowiadają praw-

dzie, iż właściciele zakładów sprowadzają obecnie prawie wyłącznie wyższe i droższe gatunki węgla, lepiej się kalkulujące, natomiast niższych, tańszych gatunków nie sprowadza się. W każdym jednak razie ceny węgla na terenie Łodzi naogół nie uległy zwyczaj.

Zaznaczyć należy, iż zamówienia na dostawy węgla z Górnego Śląska, dokonywane przez drobnych hurtowników, realizowane są z poważnym opóźnieniem, mimo to jednak, z uwagi na olbrzymie zapasy na t. zw. hałdach (składach kopalniskich) brak węgla Łodzi nie graża. (ag)

## PRZEMYTNIK TYTONIU NIEMIECKIEGO przed sądem okręgowym w Łodzi.

W dniu 18 czerwca 1930 roku posterunek policyjny na Chojnach otrzymał konfidencjonalny meldunek, że przez stację Chojny przewieziony będzie większy transport przemyczonego tytoniu pochodzenia niemieckiego, zaś jeden z przemytników dla zmylenia czujności władz policyjnych nosi czapkę funkcjonariusza kolejowego.

Komendant posterunku stacji Chojny zarządził wobec tego obserwację i w dniu 20 czerwca na stacji Chojny ujęty został przez władze policyjne 1 osobnik, który nosił czapkę kolejarza zgodnie z podaniem doniesieniem. Odprowadzony do lokalu posterunku stacyjnego wylegitymował się dowodem funkcjonariusza kolejowego. W trakcie dalszego dochodzenia zdołano ustalić, iż jest to 37-letni Stefan Gogolczyk, znany policji przemytnik tytoniu.

Następnie policja na stacji kolejowej Widzew ujęła dwóch osobników, p. z których znaleziono 25 kg. tytoniu, ukrytego w specjalnych torebkach na plecach i piersiach. Zatrzymanymi okazali się: Piotr Utrata i Ignacy Mercik, miesz-

kańcy wsi Kałuża-Górne, powiatu wieluńskiego. W czasie badania zatrzymani oświadczyli, że tytoń otrzymali od Stefana Gogolczyka w komis, celem przewiezienia do Łodzi.

Policja przemytnikom sporządziła protokół, osadzając ich w areszcie. W dniu wczorajszym epilog tej sprawy rozegrał się przed sądem okręgowym, wydział karno-skarbowy, gdzie na ławie oskarżonych zasiadł jedynie Piotr Utrata, a z pozostałych Gogolczyk odsiaduje karę więzienia w Łęczycy, zaś miejsce zamieszkania Mercika nie zdołano ustalić.

Po zbadaniu skonfiskowanego tytoniu przez biegłego sądowego, który ustalił, iż tytoń ten jest pochodzenia zagranicznego — niemieckiego i po zbadaniu świadków, rekrutujących się z funkcjonariuszy policyjnych, sąd skazał Stefana Gogolczyka na grzywnę w sumie zł. 7.592, względnie na 198 dni aresztu w razie niemożności zapłacenia, zaś Ignaceo Mercika i Piotra Utratę po 5.106 złotych grzywny względnie po 128 dni aresztu. (p)

## Higjena uzębienia. Planowa propaganda organizacji dentystycznych.

Zgodnie z uchwałą, zapadłą na Międzynarodowym Zjeździe Dentystycznym w Paryżu (P. D. I.) organizacje dentystyczne w Polsce przystąpiły do planowej propagandy higieny uzębienia.

W Łodzi organizację lek. dent. wyłonił wspólny komitet, egzekutywę którego stanowią pp. dr. Sadokierski (przewodniczący), lek. dent. Seidengart, Sokalski, Swarc, Cieżar, Rakiszski, Kanarska i dr. Saurer.

Komitet przystąpił do realizacji uchwał wspomnianego zjazdu przez wygłaszanie odczytów, prelekcji radiowych, pogadanek w szkołach, i wydawnictw literatury uświadamiającej.

Statystyka tyająca się opieki dentystycznej w szkołach w Polsce wykazała, że w olbrzymiej ilości szkół niema zupełnie nadzoru nad stanem zębów u dzieci. A przecież w tym wieku uzdro-

wienie ust, stanowi przemożny wpływ na dalsze prawidłowe kształtowanie się zębów.

Na podstawie badań eksperymentalnych i klinicznych lat ostatnich stwierdzone zostało niezbitie, jakie niesłychane komplikacje natury ogólnej wywołują dość często schorzenia zębów, napozór nawet nieznaczne, jak np. ostry reumatyzm stawów, bóle głowy, neurastenja, zapalenie nerek itd.

To też nie dziwne, że wszczęta przez łódzki komitet akcja propagandy profilaktycznej wywołała żywy odzew wśród szerokiej warstwy społeczeństwa, a specjalnie tych, których zadaniem jest czuwać nad zdrowiem dorastającego pokolenia, a więc rodziców, ciała pedagogicznego, oraz lekarzy.

## O czym radzić będzie rada miejska.

### Porządek dzienny czwartkowego posiedzenia.

W czwartek, dnia 3-go marca 1932 roku, o godzinie 20-ej i pół odbędzie się kolejne posiedzenie rady miejskiej.

Na porządku dziennym znajdują się między innymi następujące sprawy: ustosunkowania się rady miejskiej do projektu ustawy o ustroju samorządu terytorjalnego; wyboru na rok kalendarzowy

1932, stałych komisji radzieckich; udzielenia magistratowi prowizorium budżetowego na miesiąc kwiecień 1932 roku; taryfy opłat za czynności miernicze, wykonywane przez oddział pomiarów i poczynienia pewnych zmian w regulaminie porządkowym rzeźni publicznych.

## Cech rzeźniczy przeciwko sprzedaży mięsa na targowiskach

W dniu onegdajszym łódzki cech rzeźniczo-wędliniarski wystąpił z memorjałem do ministerstwa spraw wewnętrznych w sprawie wydania odpowiednich przepisów prawnych, regulujących handel mięsem i jego przetwo-

rami na targach publicznych, gdzie handel ten odbywa się w sposób bardzo niehigieniczny i urągający wszelkim wymogom sanitarnym.

## Rezolucje pracowników miejskich w kwestji obniżki płac.

W sali rady miejskiej odbyło się zebranie praowników miejskich i instytucji użyteczności publicznej.

Po omówieniu całego szeregu spraw organizacyjnych przyjęto kilka rezolucji, które przesłane zostaną czynnikom rządowym i posłom.

W pierwszej rezolucji zebrani stwierdzają, że na skutek całego szeregu posunięć kurezy się konsumpcja i zamiera życie gospodarcze, a rząd dla zrównowazenia budżetu sięga do poborów i zarobków pracowniczych i robotniczych. Zebrani uważają, że dalsza tego rodzaju taktyka może doprowadzić do anarchji w kraju.

Zebrani przesłali wyrazy solidarności strajkującym górnikom Zagłębia Dąbrowskiego i Krakowskiego.

Zebrani protestują przeciwko nowej ustawie samorządowej, która ich zdaniem niweczy zasadę samorządu i odsuwa od spraw samorządowych klasę pracującą. (b)

## Komunalny podatek od placów niezabudowanych.

Magistrat dotychczas zgodnie z ustawą o tymczasowem uregulowaniu finansów miejskich pobierał komunalny podatek od placów niezabudowanych, a pozatem ściągał dla rządu państwowego podatek od placów budowlanych.

Obecnie urząd wojewódzki wezwał magistrat, by wniósł na radę miejską w najkrótszym terminie wniosek o zniesieniu ściągania samoistnego podatku komunalnego od placów niezabudowanych, a pobierał go w formie dodatku do państwowego podatku od placów budowlanych.

Odnosny wniosek magistratu znajduje się na najbliższem posiedzeniu rady miejskiej.

## Ostateczny termin sprawdzania wierzytelności.

W sprawie upadłości Icka-Joska Flamma, właściciela składu desek w Pobjanicach, wyznaczony został ostateczny termin sprawdzania wierzytelności dla wierzycieli.

Wierzytelności należy zgłaszać na ręce syndyka tymczasowego w powyższej upadłości obr. sąd. Piotra Lasockiego.

## Ograbiona hurtownia artykułów kolonialnych.

Nocy ubiegłej dokonano niezwykle zuchwałego włamania do hurtowego składu artykułów kolonialnych Hersza Stoina, przy ul. Piłsudskiego 57.

Nieznani sprawcy, dostawczy się przed zamknięciem bramy na teren posesji, nocą przy pomocy łomów oderwali zamki i kłódke od drzwi tylnych składu i skradli trzy skrzynie herbaty, jedną skrzynię zapalek, dwa worki kawy, trzy worki cukru i t. p. Następnie złośliwiec otworzyli drzwi frontowe, niezauważeni przez nikogo, ulotnili się z łupem, który, jak się zdaje, wywieźli dorożką lub wozem.

Zaalarmowane władze policyjne natychmiast wszczęły energiczne śledztwo.

## Nieszczęśliwy wypadek kolejarza.

W dniu wczorajszym na dworcu Łódź-Fabryczna w godzinach popołudniowych wydarzył się tragiczny wypadek. Zwrótńczy Jan Maciak, zam. przy ul. Składowej nr. 33, podczas przetaczania wagonów, dostał się wskutek własnej nieostrożności, między bufory dwu wagonów towarowych, ulegając zgniecieniu klatki piersiowej i złamaniu dwóch żeber oraz ogólnemu obrażeniu ciała.

Pierwszej pomocy udzielił nieszczęśliwemu lekarz kolejowy, poczem Maciaka przewieziono do szpitala okręgowego zw. Kas Chorych. (ag)



## Co jest niezbędne na wycieczce w górach.

### Wspomnienie turysty.

W swoim czasie z zapałem oddawałem się turystyce.

Zwłaszcza Tatry były ulubionym terenem moich wycieczek.

Przyznam, że wbrew zasadom lubiałem wędrować właśnie sam. Wtedy nikt mi nie mówił „ciszy i majestatu gór” według znanej wycieczki Sekcji Ochrony Tatr. T. T. — szedłem jak chciałem i gdzie chciałem. Ta samotność, gdzieś wśród zapadlin skalnych, na jakich odludnych i mało uczęszczanych przez turystów przełęczach dawała poprostu otchłań wrażeń — niczem nie zastąpionych. Człowiek zapadał w góry i siedział jak długo mógł.

Oczywiście do uroków turystyki przyczynił się ciężki worek, który trzeba było dźwigać w bardzo małym stopniu. Stopniowe opróżnianie go z prowiantu było niemalą satysfakcją — choć z drugiej strony, wyczerpanie ich zmuszało zbliżyć się do siedziob ludzkich, no i czynić zakupy skąd płynęło i nowe obciążenie.

Pamiętam właśnie taki moment w dolinie Koprowej. Wypróżniłem wszystkich. Głód zmuszał do powrotu. Nie było rady.

Po przespanej nocy w leśniczówce, wstąpiłem jeszcze do Niewycrki, a stamtąd ruszyłem do Zakopanego. Licho jakieś skusiło mnie parę razy zbożczyż raz w jedną, drugi raz w inną stronę,

że w pewnej chwili zegarek już począł alarmować na olwrot.

Szybko wdzierałem się na Zawory, okrążam Cichą dolinę, oto już Liljowe. Droga prosta, łatwa, o jakichkolwiek trudnościach niema mowy. Ginam, ile sił starczy. I oto nagli: czuję, że poczynam słabnąć. Co do licha? Choroba górską? Nigdy dotąd jej nie odczuwałem. Pociągnąłem wody z manierki raz i drugi. Nic nie pomaga. W pewnej chwili czuję się już tak osłabiony, że poprostu tracę wiarę w możliwość dobrnięcia do przełęczy. Głód. Wyraźnie go nie czuję — ale czcóżś jakas dokucza. Pocałem przeskakiwać worek i znalazłem kilka kawałków cukru.

Omal, że nie wyrzuciłem ich w napadzie złości — ale, jakoś mimowoli do ust jeden, drugi i trzeci. W ciągu niespełna 3-ch minut powstał mnie na nogi. Minęło wszystko — słabość, czcóżś, zawrót głowy, jakoweś ziębienie. Znalazłem się odrazu w formie.

Reszta drogi szła już więcej niż łatwo. Wtedy to nauczyłem się zabierać na wycieczki cukier — w możliwie wielkich ilościach. Przekonałem się, że rolę odżywkę spełnia on doskonale, a bodajże o wiele lepiej niż sławiona czekolada, której zresztą smakowitości i pożytkowi bynajmniej nie chcę przyznawać.

## Zuchwały napad w klatce schodowej

### Młodociany opryszek ujęty przy pomocy przechodniów.

Dom przy ulicy Cegielnianej 19, był w dniu wczorajszym widownią zuchwałego rabunka, dokonanego na osobie 70-letniej Fanny Frydztajn, żony znanego obywatela i kupca łódzkiego, byłego właściciela dwóch wielkich domów przy ulicy Cegielnianej 19 i 21, zamieszkałego przy ul. Cegielnianej 19.

Pani Fanny Frydztajn wracała o godz. 6 wieczorem sama do domu, po dokonaniu zakupów na mieście.

Gdy p. Frydztajn znalazła się na piętrze klatki schodowej frontu, nagle zastąpił jej drogę jakiś osobnik, który bez słowa, uderzył p. Frydztajn pięścią w głowę, następnie pchnął ją na ścianę tak, że uderzyła głową silnie o mur i na chwilę straciła przytomność.

Skorzystał z tego opryszek i wydarł jej z ręki torebkę, zawierającą kilkadziesiąt złotych, oraz kilka pakunków, zawierających zakupione artykuły spożywcze i zbiegł ze schodów.

W tej chwili napadnięta starszuszka wzięła alarm. Na krzyk ten zbiegli się

przechodnie, którzy ujrzeli owego osobnika biegnącego i krzyczącego „trzymać bandytów”.

W tym czasie ulicą Cegielnianą przechodził posterunek V Komisarjatu, który jednak w mig się zorientował, iż krzyczący „trzymać bandytów” jest faktyczną przyczyną pogoni. Chciał go więc zatrzymać. Opryszek zdołał się jednak wyrwać z rąk posterunkowego i zaczął dalek bieć.

W tym momencie jeden z przechodniów rzucił uciekającemu pod nogi laszkę, o którą zbieg się potknął i upadł. W tej chwili został ujęty i odprowadzony do komisariatu. Oryszkiem okazał się 18-letni Tadeusz Sobczewski, zamieszkały przy ulicy Marty 5.

W bramie przy ulicy Cegielnianej 19 znalezione torbki i pakunki, wyrwane z rąk p. Frydztajnowej, którą Sobczewski na skutek alarmu porzucił.

Sobczewskiego osadzono w areszcie śledczym do dyspozycji sędziego śledczego. (p)

## „W. Manda” nie uzyska odroczenia wypłat.

Sąd odmówił udzielenia odroczenia wypłat firmie „W. Manda” sprzedaż obuwia przy ul. Piotrkowskiej 127 i jej właścicielowi Karolowi Mandie ze względu na mały obiekt przedsiębiorstwa firmy oraz ujemną opinię Izby Przemysłowo-Handlowej.

Coprawda, to większość wierzycieli firmy nadesłała do Sądu oświadczenie, w którym wyrażała zgodę na udzielenie odroczenia wypłat, jednak Sąd do ich prośby nie przychylił się, uważając, iż jakkolwiek firma po sprawdzeniu bilansu przez sędziego handlowego Janic-

kiego posiadała nadwyżkę aktywów, wyrażającą się sumą 51,802 zł. przy sumie bilansowej 73,730 zł., to jednak nigdzie ta nadwyżka będzie pochłonięta przy prowadzeniu interesów przedsiębiorstwa.

Pozatem Sąd nie miał pewności, czy stan firmy „W. Manda” posiada środki do zaspokojenia swych wierzycieli na 100 proc.

Bilans przedstawiony przez samą firmę zamknięty był sumą 81,697 zł. a nadwyżka aktywów wynosiła 40,418 zł.

## Sąd oddalił pretensje kierowniczkim gimnazjum żeńskiego przeciw właścicielowi domu.

W dniu wczorajszym na wokandy wydziału cywilnego sądu okręgowego w Łodzi znalazła się charakterystyczna sprawa z powództwa Eugenji Krygier, dyrektorki gimnazjum żeńskiego (Piotrkowska 121) przeciwko właścicielowi nieruchomości Arturowi Wudke o zwrot weksli gwarancyjnych.

W 1930 roku Artur Wudke zwrócił się do dyrektorki gimnazjum Eugenji Krygier, aby ta opuściła zajmowany u niego lokal szkolny z dniem 1 kwietnia i dla dotrzymania przyrzeczenia zażądał od niej gwarancji pięcioletniej. P. Krygier wręczyła p. A. Wudkemu weksle

na sumę zł. 18.500 (równowartość 1500 dolarów).

Z dniem 1 kwietnia 1930 r. p. Krygier dotrzymała obietnicy, opóźniając zajmowany przez nią lokal szkolny, zwróciła się tedy do p. Artura Wudke po zwrot danych mu swego czasu weksli gwarancyjnych, lecz p. Wudkę stanowczo odmówił, motywując zatrzymanie weksli — zaległym czynszem komornianym.

Sąd po przeprowadzonej rozprawie, przesłuchaniu świadków i wysłuchaniu przemówień stron (trzech obrońców powódki) wydał wyrok, mocą którego postanowił powództwo Eugenji Krygier oddalić.

W imieniu powódki, pełnomocnicy jej zapowiedzieli apelację. (p)

## Odrzucone podanie firmy „Henryk Pfeffer”.

Na onegdajszym posiedzeniu sądu handlowego znalazła się sprawa firmy „Henryk Pfeffer” sprzedaż galanterii i konfekcji przy ul. Piotrkowskiej 111, która, jak już to przed miesiącem donosiliśmy złożyła podanie o udzielenie jej odroczenia wypłat na 3 miesiące.

Wobec ujemnego stanu interesów przedsiębiorstwa i wobec nieprzychylnych opinii Izby Przemysłowo-Handlowej, sąd podanie firmy o odroczenie wypłat pozostawił bez uwzględnienia, jako nie zasługującej na udzielenie dobrodzieństwa Rozporządzenia o zapobieganiu upadłości.

Niewątpliwie na stanowisko Sądu wpłynął również fakt, iż firma przed paru laty miała ogłoszoną upadłość i przeprowadziła regulację swych wierzycieli na 40 proc. spłaconą w ciągu 2 i pół lat.

## Nowy syndyk tymczasowy.

W sprawie niedawno ogłoszonej upadłości Abrama Kilberta (Piotrkowska № 17), gdzie kuratorem mianowany był adw. Marceli Wajsfus, na skutek wyborów dokonanych przez wierzycieli, mianowany został syndykiem tymczasowym wierzycieli Izaak Poznański.

Ze sprawozdania kuratora wynika, iż przypuszczalne aktywa upadłego wynoszą 7,929 zł., podczas gdy pasywa około 50,000 zł.

## Loterja fantowa Związku Strzeleckiego.

Związek Strzelecki m. Łodzi urządza przed świętami wielkonocnymi loterię fantową, z której dochód przeznaczony jest na cele kulturalno-oświatowe tegoż związku. Celem zbierania datków chodzić będą o przedsiębiorstwach łódzkich upoważnieni członkowie Zarządu Związku Strzeleckiego.

## Rejestracja na zapomogę doraźną za miesiąc luty r. b.

Magistrat m. Łodzi — Urząd Zasiłkowy dla Bezrobotnych — podaje do wiadomości osób zainteresowanych, że dnia 1-go marca 1932 r. rozpocznie się rejestracja na państwową zapomogę doraźną za miesiąc marzec 1932 r. dla bezrobotnych którzy otrzymali zapomogę doraźną za miesiąc luty 1932 r. z kasy Urzędu Zasiłkowego dla Bezrobotnych oraz którzy wyczerpali wszystkie raty zasiłku ustawowego z Funduszu Bezrobocia w miesiącu lutym r. b., a zamieszkują na terenie gminy m. Łodzi.

Samotni prawa do zapomogi doraźnej nie mają.

Również nie mają prawa do zapomogi bezrobotni, w których rodzinie, pozostającej we wspólnym gospodarstwie domowym choć jeden członek oracuje lub posiada inne źródła dochodów, równe lub przewyższające ew. zanomogę.

Rejestracja odbywa się będzie w lokalu Urzędu Zasiłkowego dla Bezrobotnych przy ul. Zromskiego Nr. 44 w godzinach od 8-ej do 14-ej, według następującego porządku:

Wtorek, dnia 1 marca r. b., litery: A, B, C, D, E, F, G.

## J. i H. Dobraniccy muszą płacić.

Onegdaj bez rozpoznania pojęcia o udzieleniu odroczenia wypłat firmie „Bračia J. i H. Dobraniccy”, wyrób towarów bawełnianych przy ulicy Cegielnianej 81, która zrzekła się rozpoznania swojego podania, wniesionego w marcu r. ub.

Jak wiemy w pierwszym terminie sprawa powyższej firmy w dniu 12 maja r. ub. na skutek zgodnego wniosku firmy i jej wierzycieli została zdjeta z wokandy i obecnie firma prawdopodobnie zatfawiła się polubownie i pozasądowo z wierzycielami.

## Komunikat Zw. Handlowców.

Zarząd Zw. Zawod. Handlowców Polskich w Łodzi (Piotrkowska 108) podaje do wiadomości, że w sobotę 12 marca o godz. 19.30 odbędzie się zwyczajne walne zgromadzenie członków związku z następującym porządkiem obrad:

- 1) Zagajenie i wybór prezydium,
- 2) Sprawozdanie zarządu, ogólne i finansowe,
- 3) Sprawozdanie komisji rewizyjnej,
- 4) Wybory władz:
  - a) uzupełniające zarządu,
  - b) komisji rewizyjnej,
  - c) sądu koleżeńkiego,
- 5) Preliminarz budżetowy
- 6) Wnioski zarządu i członków.

## Nowe zdobycze nauki w walce o młodość.

W dniu 6 marca 1932 r., o godzinie 12-ej w południe, w sali Filharmonji, p. dr. Julja Switalska znana szerokim sferom ze swych cennych publikacji z dziedziny higieny i racjonalnej kosmetyki, wygłosi odczyt p. t. „Nowe zdobycze nauki w walce o młodość”.

Bilety w cenie od 50 dr. do 3 zł. sprzedaje kasa Filharmonji.

Odczyt organizuje Referat Finansowy Z. P. O. K.

## Ordynatorka w poradni świadomego macierzyństwa.

W wyniku rozpisania konkursu stanowisko ordynatorki pierwszej łódzkiej poradni świadomego macierzyństwa powierzone zostało dr. Zofji Pinczewskiej.

Otwarcie poradni nastąpi w dniu 1 kwietnia w obecności przedstawicieli władz rządowych i samorządowych oraz świata lekarskiego.

# Dziennik Sportowy.

## Międzynarodowe projekty polskich sportowców na rok 1932. Bogaty kalendarzyk kolarski w Łodzi.

Polski Związek Bokserski projektuje następujące terminy zawodów: 11-13 III w Poznaniu mistrzostwa Polski; 3 IV. mecz z Francją lub Danją; 1 VI. dzień olimpijski; w październiku mecz z Italią; w listopadzie mecz z Niemcami; w grudniu mecz z Szwecją.

Polski Związek Pływacki rozegra w sierpniu mecz z Austrią i Czechami. Polski Związek Kolarski urządza we wrześniu mecz z Czechosłowacją.

Polski Związek Lekkoatletyczny organizuje 19 VI. wyjazd do Antwerpii; 26 VI. mecz z Czechami we Lwowie; 10 i 11 IX. mecz z Szwecją; 25. IX. mecz z Węgrami w Budapeszcie.

Polski Związek Piłki Nożnej urządza 29 V. mecz z Jugosławiją w Belgradzie; I VI. mecz z Bułgarią w Sofji; 10 VII. mecz ze Szwecją i Łotwą; we wrześniu mecz z Węgrami, a 2 X. mecz z Rumunją w Bukareszcie.

Regaty wioślarskie o mistrzostwo Polski w Bydgoszczy odbędą się 14 i 15 sierpnia. Osady polskie wezmą udział w regatach olimpijskich oraz mistrzostwach Europy.

Polski Związek Atletyczny urządza mistrzostwa Polski 15 i 16 maja w Katowicach, w czerwcu — mecz z Czechami, w lipcu zawody międzynarodowe, a

we wrześniu — mecz z Jugosławiją w Łodzi.

Raid motocyklowy dookoła Polski odbędzie się 15-22 maja, a Grand Prix 22 sierpnia.

Międzynarodowe zawody konne w Warszawie odbędą się w maju.

Narodowe zawody strzeleckie wyznaczono na 1-7 września.

Łucznicze mistrzostwa Polski odbędą się w sierpniu w Warszawie.

Mecz koszykówki męskiej z Estonją i mecz baseny z Czechami projektuje na rok bieżący Polski Związek Gier Sportowych.

Szermiercze mistrzostwa armji i Polski (dla pań i panów) wyznaczono ostatecznie na 26-28 lutego w Warszawie w sali ośrodka wych. fiz.

Narciarskie mistrzostwa Polski odbędą się w Zakopanem 5-7 marca.

Mecz tenisowy o puchar Davisa Polska-Holandia odbędzie się w Warszawie 14-16 maja. W dniach 5-7 maja Legja zamierza zorganizować mecz z Racing Clubem. Mecz z Węgrami wyznaczono na początek sierpnia we Lwowie, a mecz kobiecej z Szwajcarią na lipiec. Mistrzostwa Polski odbędą się w połowie sierpnia w Krakowie, a międzynarodowe na kortach Legji 18-22-go sierpnia.

## Sonja Hanie ofiarą nieuczciwej reklamy.

Podobnie jak Nurmi, czy Ladoumergue, tak i obecnie Sonja Hanie, stanowi ośrodek specjalnego zainteresowania, oczyszczenie na tle zasad amatorsztwa.

Już dawno przed igrzyskami olimpijskimi rozpoczynała wiadomość, że Sonja natchemniałaby się do ukończenia igrzysk olimpijskich przejechała do obozu zawodowców. Wiadomościom tym Norwegi przeciwstawiła się bardzo stanowczo, obawiając się, że tego rodzaju pogłoska może wpłynąć na sędziów i spowoduje niezasłużoną porażkę najlepszej łyżwiarki świata.

Z chwilą, gdy igrzyska w Lake Placid zakończyły się, przynosząc nowy triumf mistrzyni łyżew z Norwegji, zaatakowała jej osobę ponownie. Tym razem padła ona ofiarą triku reklamowego klubu łyżwiarskiego w Ottawie (Kanada), który reklamował swoje festyny lodowe, zapowiadając występ mistrzyni olimpijskiej. Z chwilą, gdy ta nie stawiała się na torze ogłoszono, że jest to skutek zbyt wygórowanych żądań finansowych ojca mistrzyni, którym klub nie mógł podać.

Niedługo jednak czekano na sprostowanie, że Sonja już od dłuższego czasu postanowiła nie brać udziału w tego ro-

daju festynach, a w szczególności nie godziła się na przyjazd do Ottawy.

Reklamowano ją bez porozumienia się z nią, a więc nieuczciwie. W sprawę wkroczył związek norweski, który, chcąc na przyszłość uniknąć podobnych ewenementów, zabronił Sonji startować w obecnym sezonie.

Drugim powodem zainteresowania się osobą mistrzyni świata jest fakt jej małżeństwa. Z pośród wielu kandydatów zapowiadanych, jako konkurentów do ręki Sonji, zwycięsko wyszedł Jeff Dickson, słynny menażer sportowy, dyrektor paryskiego Palais des Sports. W związku z tą pogłoską pojawiają się głosy współczujące z Sonją, dowodzą one, że o ile dotychczas Sonja stanowiła przedmiot wyzysku i operacji finansowych ze strony swego ojca, tak obecnie stanie się ofiarą ambitnych planów materialnych Dicksona, który, aby osiągnąć większe zyski, nie waha się nawet przed ślubem.

Jak więc widzimy, sport w dzisiejszych czasach przeradza się w pewnego rodzaju odkocznię do znalezienia sobie poważnego źródła dochodów, i bardzo daleko odbiega od swego idealnego założenia: kultury fizycznej i kształcenia woli.

## Ekspedycja polska pojedzie na Olimpiadę.

Ostatnio odbyła się konferencja pomiędzy polskim Komitetem Olimpijskim a delegatami Polski do Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego, gen. Roupertem i min. Matuszewskim.

Na posiedzeniu przedstawiciele Polskiego Komitetu Olimpijskiego zestawili stan prac przygotowawczych i uzgodnili plan działania.

Skład naszej ekspedycji nie jest naturalnie nawet w przybliżeniu ustalony, w każdym razie spodziewany jest wyjazd trzech do pięciu lekkoatletów, względnie lekkoatletki, pięciu do sześciu szermierzy, czterech do pięciu bokserów, 6 wioślarzy i 4 do 5 jeźdźców.

Co do tych ostatnich, to kwestja wysłania ich przez władze wojskowe jest obecnie bardzo problematyczna. W każdym razie skład drużyny wraz z perso-

nelem kierowniczym i technicznym wynosić będzie ok. 30 osób.

W myśl życzeń Polonji amerykańskiej i M. S. Z., drużyna polska wjechałaby w pierwszych dniach lipca na jednym z okrętów polskiej linii prawdopodobnie na s. s. „Pułski”.

## Mistrz ligi otwiera sezon.

Garbarnia otwiera sezon piłkarski spotkaniem z Koroną. Mecz odbędzie się w nadchodzącą niedzielę d. 6 marca na boisku Garbarni. W następnym tygodniu gra Garbarnia z Policjnym K. S., a 13 marca z reprezentacyjną drużyną klubów żydowskich w Polsce, która wyjeżdża na Makabiadę.

Kolarstwo w Łodzi ogarnia coraz szersze masy. Obecnie Łódzki Związek Kolarski liczy 24 kluby i sekcje kolarskie, które skupiają 1605 czynnych zawodników.

Kalendarzyk ważniejszych imprez na nadchodzący sezon kolarski jest dla naszego miasta następujący: 24 kwietnia II-gi bieg naprzelaj o puchar im. J. Pfeiffra organizowany przez ŁKS.

5 maja otwarcie sezonu szosowego (oficjalne).

8 maja zawody kolarskie na zasilemie Polskiego Komitetu Olimpijskiego.

13 czerwca wyścig szosowy o mistrzostwo klubowe ŁKS-u.

26 czerwca wyścigi szosowe o mistrzostwo województwa łódzkiego organizowane przez ŁOKZ. Dystans biegu 100 klm.

3 lipca 204 kilometrowy wyścig

szosowy dookoła Łodzi, zorganizowany przez ŁOZ.

10 lipca wyścig o tytuł Mistrza Polski na szosie na dystansie ok. 200 klm. organizuje ŁOKZ. Tego samego dnia Łódzkie Towarzystwo Kolarskie organizuje kolarski zjazd gwiazdzysty do Łodzi.

7 sierpnia 156 kilometrowy wyścig szosowy jubileuszowy na trasie Łódź—Konstantynów—Zgierz—Stryków—Brzeziny—Rokiciny—Kurowice—Rzgów—Pabjanice—Łask—Lutomiersk—Konstantynów—Łódź. Organizuje SS. Rapid.

14 sierpnia wyścig sztafetowy Łódź—Kalisz—Łódź, organizowany przez ŁTK.

4 września 210 kilometrowy wyścig szosowy jubileuszowy z okazji 25-lecia istnienia Towarzystwa Zwolenników Sportu w Łodzi, organizowany przez jublata.

## Rewja najlepszych zapaśników.

Dnia 2 kwietnia b. r. odbędzie się w Wiedniu międzypaństwowy mecz Polska—Austria. W związku z tem PZA zwrócił się do związku łódzkiego z propozycją przeprowadzenia w naszym mieście zawodów kwalifikacyjnych do drużyny reprezentacji Polski, w których wezmą udział najlepsi atleci-amatorzy z całego kraju. Informujemy się, że ŁOZA powyższą propozycję zaaprobował i walki eliminacyjne odbędą się w Łodzi już 19 i 20 marca w obecności kapitana PZA z Katowic. Nadmieniamy, że będzie to w naszym mieście pierwsza rewja najlepszych polskich zapaśników.

## Składy drużyn ligowych w Warszawie.

Warszawskie drużyny ligowe zamierzają już w najbliższym tygodniu rozpocząć trening na boisku. Na przyszłą niedzielę dn. 6 marca zaczną swe regularne rozgrywanie zawodów. Warszawianka ma się spotkać z Legją a Polonia z Marymontem.

Składy drużyn warszawskich nie są jeszcze definitywnie ustalone. Legja zachować ma skład dotychczasowy, Warszawianka pozyskuje ponoć do ataku Królewieckiego i jeszcze jednego nowego zawodnika, który razem z Kotkowskim, Frostem (dawniej Ruch), Polakiem i Jungiem II stanowić będą ofensywę. Zwierz grać ma, jak pod koniec zeszłego roku, w obronie.

Najwięcej zmian zapowiada Polonia, Kisieliński i Miączyński przestają grać. Zastąpią ich Korniejewski i Jelski. Pomoć—ta sama. Z linii ataku ubywa Malik s. p. Suchocki. Malika zastąpi Łańko, który już od dłuższego czasu trenuje bardzo intensywnie.

## Aktualja sportowe.

Międzynarodowy mecz ping-pongowy Warszawa—Łódź rozegrany zostanie dn. 28 marca r. b. w Warszawie.

Zarząd F.I.F.A. udzieli zezwolenia na rozegranie żydowskich mistrzostw piłkarskich na igrzyskach w Palestynie.

## Czytajcie Dziennik Łódzki.

## Z prac dla szkoły.

Ukazała się ciekawa broszura wydana przez Koło Rodzicielskie przy Państwowym Gimnazjum im. Emilji Szczęsnej w Łodzi: „Z zagadnień dydaktycznych”. Są to próby nauczania systemem daltońskim w powyższym gimnazjum, które prowadzone były przez trzy lata. Broszura obejmuje przedmowę, w której komitet redakcyjny, złożony z rodziców ucznia, pisze: „do nas przedewszystkiem należy zająć pozytywne stanowisko wobec kryzysu, jaki dziś przeżywa szkoła średnia. To pozytywne ustosunkowanie się widzimy w podaniu osób zainteresowanych prób i doświadczeń, zdobytych przez grono pedagogów i wychowawców...”

Następuje artykuł p. t. „Z osobistego zetknięcia się z E. Pankhurst”, p. dr. Romany Pachuckiej na kongresie Ligi Nowego wychowania w Holsingör.

Druga część broszury obejmuje a) nauczanie języka polskiego systemem daltońskim w opracowaniu pp. dr. K. Pachuckiej, dr. W. Stolarzewiczowej i dr. J. Ławnickiej, b) nauczanie historii systemem daltońskim w opracowaniu p. Heleny Zaborskiej.

Pedagog-wychowawca i rodzice znajdą w tej książeczce przykład nowoczesnego podejścia do młodzieży, przez organizowanie nauki szkolnej w pracowni pod opieką nauczycielstwa oraz przykład bardzo ciekawej pracy metodyczno-dydaktycznej, którą można zastosować w każdej szkole i klasie. Wreszcie głos młodzieży, podany jako wyniki ankiety, przeprowadzonej wśród ucznia. Fotografia wnętrza pracowni i czytelnia unaczyniają to, co się piórami nie da wyrazić.

Warto wziąć do ręki skromną broszurę, można się wiele z niej nauczyć, daje ona dużo rzetelnego materiału do rozmyślań i dla niejednego z pedagogów może się stać bodźcem do dalszej twórczej pracy.

## Komunikat.

Wzywa się wszystkie wdowy i sieroty po poległych i zaginionych w wojsku polskim, jak również i te, które nie otrzymały dotąd renty, o zapisanie się na członków do nowostworzonego Komitetu Wdów i Sierot po poległych i zaginionych w wojsku polskim.

Ponieważ Komitet ma na celu przyścisnąć z pomocą wszystkim tym, którzy czują się pokrzywdzonymi, wobec tego rozpoczął bardzo intensywną działalność na terenie łódzkim, dając już wyniki swojej pracy.

Zapisujcie się corychlej! Komitet mieści się przy ul. Piotrkowskiej Nr. 163 i załatwia wszystkie zainteresowane osoby w poniedziałki i soboty od godz. 5 do 8-ej wiecz., zaś we wtorki, środy, czwartki, piątki i soboty od godz. 19-ej rano do 13-ej w południe.







Dźwiękowy Kino-Teatr  
**CORSO**  
 ZIELONA Nr. 2/4.  
 Początek seansów w dni powszednie o 4 po poł. w soboty, niedziele i święta o 12-ej w poł. Uprasza się o przybycie na wcześniejsze seanse.

Dziś i dni następnych! Największy szlagier świata p. t.  
  
**KRÓL ŻEBRAKÓW**  
 W roli głównej: uroczą i niezrównaną Jeannete Mac Donald męski Denis King i tajemniczy Warner Oland  
 Film, który zachwyca i oszalał... Film, który pobił rekord światowego powodzenia... Film, który każdy zobaczyć musi...  
 Początek seansów w dni powszednie o godz. 4-ej. w soboty, niedziele i święta o 12-ej.  
 Na pierwszy seans ceny miejsc znacznie niższe! Sala należycie ogrzana i wentylowana.

KINO-TEATR  
**RESURSA**  
 ul. Kilińskiego 123  
 Ork. pod dyr. p. L. KANTORA.

Dziś!  
 Przepiękne arcydzieło filmowe ilustrowane śpiewem chóralnym i solowym pod kier. p. S. LEWITINA p. t.  
**TRIUMF WALCA**  
 Upojna symfonia wielkiego uczucia. W rolach głównych: H. Stüwe, Claire Rommer, Ita Rina, słynny skrzypek cygański — Jean Golesen, Fred Louis Lerch Henri Baudin, Ita Würst Wiktor Janson.

Następny program:  
**„Dziewczę z Singaphore”**  
 Początek seansów w dni powsz. o godz. 5.30 7.30 i 9.15.  
 w soboty o g. 4, w niedziele i święta o godz. 3, 4.30, 6, 7.30 i 9.15.  
 W sobotę, niedziele i święta passe partout przez urzędowych nieważne.

Polska Wytwórnia Preparatów Chemicznych „NAGA”  
**Rasofix-NAGA to triumf chemii**  
 Zróbcie próbę a będzie to najmiłszy i najwygodniejszy sposób usunięcia zarostu bez brzytwy, bez maszyny.  
**Panie używają „NAGA” do usunięcia zbędnych włosów.**  
 W wyniku przeprowadzonych analiz uznany za nieszkodliwy i dozwolony na wyrób i sprzedaż za Nr. Z. H. 1699/31 z dnia 5 czerwca 1931 r., wydane przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, Departament Służby Zdrowia.  
 Tani w użyciu. Miliony sprzedanych paczek. Rozpowszechniony na całym świecie: New-York, Paris, Bruxelles, Karlsruhe, Berlin.  
 Generalni zastępcy na Rzeczpospolitą Polską: Józef Lichtenstein i Adam Holender, Warszawa, Nowolipie Nr. 58, tel. 11.1363. —  
**Żądajcie we wszystkich składach aptecznych?**  
 Polska Wytwórnia Preparatów Chemicznych „NAGA”

Pralnia Chemiczna i Farbiarnia  
**F. Omencetter**  
 Zamenhofska 15,  
 — poleca Szanownej Klienteli —  
**odświeżanie wszelkiego rodzaju garderoby.**  
 Wykonanie solidne. Ceny przystępne. Specjalność: **FARBIARSTWO.**

DR. MED.  
**Edward Reicher**  
 choroby skórne i weneryczne  
 ul. Południowa nr. 28.  
 Tel. 201-93.  
 Przyjmuje od 8—11 rano i od 3—8 w. w niedziele i święta od 9—1.

Szewc z Warszawy  
**Henryk Kerber**  
 ul. Rzgowska Nr. 64  
 poleca wykwitne i solidne **OBUWIE** po cenach b. przystępnych.

KINO-TEATR  
**UCIECHA**  
 Limanowskiego 36  
 Dziś i dni następnych. Wielki podwójny program! I-szy obraz  
**Gdy północ wybije**  
 Wielki dramat z życia dżungli afrykańskiej oraz ludzi wśród podziemi. Kobiety użyte do nikczemności przez zwyrodniałego opryszka.  
 W rolach głównych LOGAN i CLIVE BROOK. II-gi obraz.  
 Przepudna i wspaniała komedia tryskająca humorem i wesołością p. t.  
**Lord na poczekaniu** W roli głów.: HAROLD LLOYD.  
 Następnym program: Największy film religijny. Poraz pierwszy na Bałutach p.t. **KRÓL KRÓLÓW**

Malarz  
**J. MIKUŁA, Łódź**  
 ul. Wólczańska Nr. 260.  
 Wykonuje wszelkie roboty malarskie jak SZYLDY, ZNAKI, LITERY, DEKORACJE NA METALU, DRZEWIE, MURZE I TKANINACH.  
 Wykonuje wszelkie roboty wchodzące w zakres malarstwa.

Dojazd 4 i 11-stką.  
**LUSTRA**  
 w wielkim wyborze poleca fabryka luster  
**Oskar Kahlert**  
 Łódź, Wólczańska 109.  
 Telefon 210-08.

Dźwiękowy Kino-Teatr  
**MIMOZA**  
 ul. Kilińskiego 178.  
 Od wtorku dn. 23 do poniedziałku dnia 29-go lutego 1932 r. wł.

Fabryka Tkanin i ogrodzeń drucianych Plecionki, Tkaniny, Gazy miedziane do filtrów, Rabitz do robót betonowych, siatki dla fabryk różnego gatunku wyrabia i poleca:  
**Mateusz Mikołajczyk**  
 — Łódź, ul. Kilińskiego 167. Telefon 191-83.

DR. MED.  
**M. ROZENTAL**  
 AKUSZER-GINEKOLOG  
**POWRÓCIŁ**  
 11 Listopada nr. 19.  
 (Konstantynowska). Telefon 223-34.  
 Przyjmuje od 4 do 7.

Potężne arcydzieło dźwiękowo-śpiewne, osnute na tle Wielkiej Rewolucji p. t.  
**„Pochodnia”**  
 w rolach czołowych LAURA LA PLANTE i John Zolet.  
**Nadprogram Dodatek dźwiękowy.**  
 Następnym program: „Sevilla, miasta miłości.”  
 W rolach głównych RAMON NOVARRO.  
 Początek seansów: w dni powszednie o godzinie 4-ej, w soboty, niedziele i święta o godzinie 2-ej. Ostatni seans o godz. 9.15. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 60 gr.

Tanio od 2 zł. 75.  
**Ramki do portretów**  
 (wielkości 27x34)  
 Tylko w firmie **„ERKO”**  
 ul. Kopernika Nr. 54 (Milsza).  
 Duży wybór ram do obrazów, gzymsów do firanek, ram owalnych i t. d.  
**od 2 zł. 75 Tanio.**

Dr. med.  
**L. NITECKI**  
 Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczołciowych.  
**Nawrot 32. Tel. 213-18**  
 przyjmuje od 8—10 rano i od 4—8 w. w niedz. i święta od 9—12 w poł.  
 Dla pań oddzielna poczekalnia.



# „BIAŁY TYDZIEŃ”

est jedyną okazją do najtańszego zakupu towarów **Widzewskich, Żyrardowskich, Czeskich i innych**

Tylko w firmie **MAGAZYN JAROSŁAWSKI** Łódź, Piotrkowska 19 Tel: 129-61.

**UWAGA!!** Wszelkie towary, znajdujące się na składzie, po cenach znacznie niższych.

**Na raty od 3 zł. tygodniowo** DAMSKĄ MĘSKĄ i DZIECIANNĄ JEDWABIE KOŁDRY TOWARY OBUWIE w wielkim wyborze poleca **P. CZERNIŁOWSKI 72 PIŁSUDSKIEGO 72** (Wschodnia) tel. 171-23 1 p. front.

Dźwiękowy Kino-Teatr „Przedwiośnie”

Żeromskiego 74-76 róg Kopernika

Od wtorku dnia 23 lutego i dni następnych

Największy sukces dźwiękowej produkcji filmowej

## DAWID GOLDER

Według powieści IRENY NIEMIROWSKIEJ. W roli tyt. genj. HARRY BAUR

Nad program: Ciekawe aktualności. Następnym program: Jej ekscelencja miłość.

Początek seansów w dni powsz. o godz. 4 p. p., w niedziele i święta o g. 2 p. p. ostatnie o godz. 10 wiecz. Ceny miejsc: I—1,25, II—90 gr., III—80 gr. Kupony ulgowe po 75 gr. na wszystkie miejsca ważne we wszystkie dni z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt.

UWAGA: Passe-partout i bilety wolnego wejścia, w niedziele i święta bezwzględnie nieważne.

Do akt nr. 283, 284, 285 1932 r.

**Ogłoszenie.**

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 12, zamieszkały w Łodzi, ul. Piramowicza nr. 7, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 7-ym marca 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Długosza Nr. 43 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Izraela Tyllera i składających się z maszyn stolarskich i drzwi oszacowanych na sumę zł. 3.700.—

Łódź, dnia 25 lutego 1932 r.

Komornik A. JAROSZYŃSKI.

Do akt Nr. 300 1932 r.

**Ogłoszenie.**

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 5-go zamieszkały w Łodzi przy ul. 11-go Listopada 37 a, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 29-ym marca 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Traugutta Nr. 11 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Marcelgo Gurtowskiego i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 654.—

Łódź, dnia 22 lutego 1932 r.

Komornik HERMANOWSKI.

**W Sklepie Galanteryjnym M. KOŁODZIEJSKIEGO ul. Andrzeja Nr. 3**

został OTWARTY FABRYCZNY SKŁAD KAPELUSZY MĘSKICH firmy „LION”. Ceny bezkonkurencyjne. DOBRE i NAJMÓDNIJSZE FASONY po zł. 15.—, 12,50, 9.—, 6.— oraz skarpetki od 10 gr. — Koszule męskie dzienne od zł. 5.—. Koszule damskie dzienne od zł. 2.40.

Do akt nr. 326 1932 r.

**Ogłoszenie.**

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 12 zamieszkały w Łodzi, ul. Piramowicza Nr. 7, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 10 marca 1932 r. od g. 10 r. w Łodzi przy ul. Nowomiejskiej Nr. 10, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Izraela Albeka i składających się z 300 stóp skóry oszacowanych na sumę zł. 460.—

Łódź, dnia 24 lutego 1932 r.

Komornik ADAM JAROSZYŃSKI.

Do akt Nr. 46 1932 r.

**Ogłoszenie.**

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 13-go zamieszkały w Łodzi, przy ulicy Sienkiewicza Nr. 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 8 marca 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Zawadzkiej 33 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Fajtela Kopelowicza i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 760.—

Łódź, dnia 20 lutego 1932 r.

Komornik T. CHORZEŃSKI.

**Ogłoszenie.**

Syndyk tymczasowy masy upadłości kupca łódzkiego Izraela Chendela Werdygiera zawiadamia, że Sąd Okręgowy w Łodzi w Wydziale II. Handlowym wyznaczył nowy (ostateczny) termin sprawdzenia wierzytelności.

Sprawdzenie odbędzie się w dniu 8 kwietnia 1932 r. o godz. 12 w poł. w kancelarii Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi przy Pl. Dąbrowskiego 5, pokój Nr. 15.

Wierzyciele, którzy w określonym terminie nie zameldują swych pretensji i nie zrzecą za rzetelność i prawdziwość swych wierzytelności, ulegną skutkom wskazanym w art. 513 K. H.

Syndyk tymczasowy **Adolf Neumark** Adwokat.

Do akt Nr. 2679 1931 r.

**OGŁOSZENIE**

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 13-go zamieszkały w Łodzi przy ul. Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 8-ym marca 1932 roku od godz. 10-jej rano w Łodzi przy ulicy Gdańskiej Nr. 35 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Majera Wienera i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 670.—

Łódź, dnia 11 lutego 1932 r.

Komornik TOMASZ CHORZEŃSKI.

Do akt Nr. 141 1932 r.

**Ogłoszenie.**

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 13-go zamieszkały w Łodzi, przy ulicy Sienkiewicza Nr. 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 8 marca 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. 11-go Listopada 16 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Kino Teatru „Apollo” i składających się z osiemset (800) krzesel wiedeńskich; Aparat kinematograficzny firmy Brucman, fortepian krzyżowy czarny oszacowanych na sumę zł. 14.000.—

Łódź, dnia 1 lutego 1932 r.

Komornik T. CHORZEŃSKI.

Pracownia obuwia zwykłego i ortopedycznego

## Wł. Zawilski

Łódź, ulica Zachodnia nr. 52.

Wyrób obuwia dla osób kulawych, na karku, oraz sztucznych stóp, jako przedłużenie nogi krótkiej. Reperacja protez i naprawa części.

Do akt Nr. 2679 1931 r.

**Ogłoszenie.**

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 7-go zamieszkały w Łodzi, przy ulicy Sienkiewicza nr. 9, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 8-ym marca 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Południowej Nr. 28, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do B. Trojanowskiego i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 5.700.—

Łódź, dnia 23 lutego 1932 r.

Komornik S. GORSEKI.

**Ślusarz-mechanik**

młody, energiczny poszukuje zajęcia na miejscu lub na wyjazd. — Oferty do administracji „Dziennika Łódzkiego”.

**SZKŁO OKIENNE**

ornamentowe, surowe, matowe oraz szkła budowli. Djamenty do rżnięcia szkła poleca po cenach niskich

## J. OLEJNICZAK

ŁÓDŹ, ul. Główna 14, telef. 130-04.

UWAGA: Szkła inspektowe w wielkim wyborze. —

**Biżuterje**

zegarki na raty, ceny gotówkowe poleca „Preciosa” Piotrkowska 123 w podwórzu.

Przybiłkował się pies biały szpic odebrać można za zwrotem kosztów ul. św. Jana Nr. 18. Tum.

Ofertom skrzynkowi, tapczan, leżankę, krzesła dębowe, otomany używane, robota solidna, tanio sprzedam. Miłńskiego 160. Przedzieleki.

Mężenstwo z wykształceniem akademickim, żona program., przyjmie na mieszkanie w śródmieściu wraz z utrzymaniem i nauką uczenia, uczenie wagi, uczenie lub uczenie. Warunki skromne. — Oferty pod A. R. do Administracji ulicy Dziennika Łódzkiego Piotrkowska 88.

Do oddania sklep rogowy nadający się na każdy interes. Ul. Rzgowska 82.

Mieszkała we wszystkich punktach miasta poleca najkorzystniej tylko jedynemu biuro prób, Sfinans Łódź, Główna Nr. 9, telefon 194 28. Redaguje się wszelkiego rodzaju podania i skargi do wszystkich Władz i Urzędów, szybko, sprawnie i tanio.

**Getry** parasole ku pie lub naprawić najkorzystniej w pracowni Kadyńskiego, Piotrkowska nr. 82 w podwórzu.

**Ceny ogłoszeń:** Za wiersz milimetry 1-lamowy (4 łamy): przed tekstem i w tekście 50 gr., za tekstem i komunikaty 40 gr., nekrologi — 30 gr., zwyczajnie za 1 wiersz milim. (strona 8 lamów) 12 gr., ogłoszenia drobne 12 gr., za wyraz najmniejsze zł. 1.20, dla poszukujących pracy 10 gr., najmniejsze ogłoszenie 1 zł. — Ogłoszenia zamiejscowe o 30 proc. drożej, firm zagranicznych o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń, komunikatów i ofiar administracja nie odpowiada.

Ceny prenumerat: miesięcznie w Łodzi zł. 3.60, na prowincji zł. 5.10, za odnośnienie do domu 40 gr. — Prenumeratę przetrwać można tylko 1-go i 15-go każdego miesiąca.

Redaktor: Józef Przybylski. Za wydawnictwo: Edmund Błażewski. Druk L. Tarkowskiego, Cegielińska 19.